



tekst: Tomasz Płosa

Według szacunków Stuttering Foundation na całym świecie jąka się ponad 70 milionów osób (to ok. 1% całej populacji) – w samych Stanach Zjednoczonych mieszka 3 miliony ludzi z tym zaburzeniem płynności mowy, wśród nich m.in. słynni aktorzy: Samuel L. Jackson, Harvey Keitel i Bruce Willis czy były koszykarz NBA, a obecnie ekspert telewizyjny Shaquille O'Neal. Jąkali się Marilyn Monroe i Elvis Presley. Osobiste doświadczenia życia z jąkaniem były udziałem wielu sławnych postaci funkcjonujących w przestrzeni publicznej, ale najbardziej znanym w powszechnej świadomości stał się chyba przypadek brytyjskiego księcia Alberta, późniejszego króla Jerzego VI.

JĄKANIE JEST OK

Jego zmagania się z jąkaniem, które stały się kanwą oskarowego filmu *Jak zostać królem*, to historia niewątpliwie podnosząca na duchu, niemniej codzienność osób jākających się nie należy do najłatwiejszych, nawet jeśli nikt nie wymaga od nich publicznych wystąpień w roli głowy państwa. Nie dysponujemy danymi, jak wiele osób jąka się w Polsce, ale przyjmuje się, że sytuacja w naszym kraju nie odbiega od średniej ogółnoświatowej: około 5% dzieci w wieku przedszkolnym wykazuje objawy jākania, które u większości z nich ustępują przed rozpoczęciem nauki w szkole. Jąkanie chroniczne (czyli takie, które już nie zanika samistnie) dotyczy około 1% populacji – dzieci w wieku szkolnym, młodzieży i dorosłych.

Naukowcy z Uniwersytetu Śląskiego, na czele dr hab. Katarzyną Węsierską, prof. UŚ, prowadzą pionierskie na gruncie polskiej nauki badania w zakresie balbutologopedii – subdyscypliny logopedii zajmującej się diagnozą i terapią zaburzeń płynności mowy, w tym m.in. jākania i gielkotu. Wśród ich zainteresowań badawczych znajduje się także wpływ zaburzeń mowy na jakość opieki logopedycznej, na środowisko osób jākających się oraz na społeczne postrzeganie jākania – w tym ostatnim aspekcie bardzo ważna jest również zmiana społecznych postaw wobec tego zjawiska.

W samym środowisku naukowym nie ma powszechnej zgody co do etiologii zaburzeń płynności mowy, obecnie jednak zdecydowana większość badaczy i logopedów praktyków jest zdania, że jąkanie jest wynikiem złożonych interakcji zachodzących pomiędzy wieloma czynnikami. Jest ono postrzegane jako zaburzenie neurofizjologiczne o silnym komponentie genetycznym.

– Mamy jeszcze dużo do zrobienia na gruncie polskiej balbutologopedii, zwłaszcza na płaszczyźnie zmiany społecznych postaw wobec zaburzeń płynności mowy – zastrzega prof. Katarzyna Węsierska. – Ale działamy konsekwentnie i sądzę, że dokonaliśmy znaczącego postępu w tej materii.

Konieczność upowszechniania wiedzy na temat jākania czy gielkotu potwierdziły badania przeprowadzone w ostatnich latach w ramach projektu IPATHA (The International Project of Attitudes Toward Human Attributes) wśród różnych grup społecznych, w tym studentów, absolwentów kierunków humanistycznych i społecznych, nauczycieli, uczniów, logopedów oraz osób powiązanych z religią (księży, kleryków i katechetów). Co prawda nie odstawiamy znacząco od średniej światowej, ale trzeba pamiętać, że składają się na nią bardzo dobre wskaźniki w krajach Europy Zachodniej, Kanadzie czy Australii oraz znacznie mniej korzystne, np. w krajach afrykańskich. Najbar-

dziej adekwatny poziom uświadomienia wykazują, co nie jest zaskoczeniem, studenci logopedii i nauczyciele. Niepokojące jest to, że w Polsce nie darzymy zbyt dużym zaufaniem specjalistów w zakresie zaburzeń płynności mowy, wciąż stosunkowo słabo ugruntowana jest również wiedza o etiologii niepełności.

Aktywność naukowa balbutologopedów z Uniwersytetu Śląskiego wiąże się z działalnością na rzecz zmian postaw wobec zaburzeń płynności mowy, przejawiającą się m.in. w organizacji warsztatów dla dzieci jākających się i ich rodziców. Na razie w formie pilotażowej znajduje się projekt InterACT, którego założeniem jest modyfikacja postaw wobec zaburzeń płynności mowy u dzieci przedszkolnych – pierwsze jego wyniki są bardziej niż obiecujące. Ważną inicjatywą jest również realizowany od niedawna grant LogoLAB – „Dialog bez barier”. Jego celem jest podnoszenie jakości opieki logopedycznej w jākaniu chronicznym (utrwalonym – u dzieci starszych, młodzieży i dorosłych), a w jego ramach zostaną przygotowane m.in. strona internetowa pomyślana jako rzetelne źródło wiedzy o jākaniu oraz podręcznik do kształcenia logopedów w tym zakresie (w jego opracowaniu udział biorą wybitni specjaliści z wielu krajów). Efekty naukowe zostaną udostępnione wszystkim zainteresowanym w przestrzeni *open access*.

ABC WSPARCIA

Prof. Katarzyna Węsierska i jej współpracownicy biorą udział w międzynarodowych badaniach (we współpracy z naukowcami z Czech, Słowacji, Norwegii, Libanu i USA). Ich celem jest stworzenie zbioru dobrych praktyk wspierających w komunikacji osoby jąkające się – zarówno dzieci, jak i dorosłych – z założeniem, że wytyczne te powinny być przydatne dla ogółu społeczeństwa. Wyniki tych badań są już częściowo opisane i opublikowane (na razie w odniesieniu do osób dorosłych), można było więc stworzyć katalog podstawowych „podpowiedzi” (patrz: infografika obok), przygotowanych na razie w 8 wersjach językowych: angielskiej, arabskiej, czeskiej, francuskiej, polskiej, niderlandzkiej, słowackiej oraz w języku bemba – używanym w Zambii i Demokratycznej Republice Konga (trwają prace nad wersją rosyjską).

– Zdajemy sobie sprawę, że dla niektórych te wskazania są zupełnie oczywiste, że nie ma w nich nic nowego i odkrywczego. Zgadzam się: to przecież złote reguły dobrej komunikacji, a każdy z nas chce być słuchany z uwagą, empatią i w sposób nieoceniający. Tym niemniej wszyscy wiemy, że na co dzień tak to nie działa, a osoby zmagające się z zaburzeniami płynności mowy doświadczają dodatkowych trudności. Bardzo pragną być traktowani jak każda inna osoba – potrzebująca może tylko nieco więcej czasu i odrobinę więcej cierpliwości. Dlatego musimy działać na rzecz traktowania jąkania jako atypowości czy różnicy, a nie defektu. Innymi słowy: chcemy przekonywać zarówno mówiących płynnie, jak i osoby z zaburzeniami płynności mowy, że jąkanie jest tym, czego doświadczają, ale nie musi to ich definiować i wywierać destrukcyjnego wpływu na jakość ich życia – tłumaczy prof. Katarzyna Węsierska.

**Okaż zaangażowanie:
spróbuj utrzymać naturalny kontakt wzrokowy!**

**Bądź cierpliwy:
daj mi wystarczającą ilość czasu do namysłu
i wypowiedzenia się!**

**Twoja akceptacja jest dla mnie ważna:
staraj się nie oceniać, wykaż się empatią!**

**Wspieraj mnie jako człowieka, okazując życzliwość,
poczucie humoru i dobre słowo!**

**Okazuj spokój na tyle, na ile potrafisz:
zachowuj się naturalnie, bądź sobą i skoncentruj się
na tym, co mówię, a nie na tym, jak mówię!**

**Bądź elastyczny w kwestii dostosowania swoich
zachowań i staraj się odpowiadać na moje potrzeby!**

i

dr hab. Katarzyna Węsierska, prof. UŚ
Instytut Językoznawstwa
Wydział Humanistyczny
Uniwersytetu Śląskiego
katarzyna.wesierska@us.edu.pl